L. 68.

I. KURENDA SZKOLNA.

1861.

L. 12.

Książki dla ubogich dzieci nadeszły i t. d.

Według uwiadomienia wys. c. k. Namiestnictwa Lwow. z d. 5. grud. 1860 L. 62716 książki dla ubogich dzieci za rok 1861 z Wiédnia do c. k. Urzędów okręgowych celem rozdzielenia ich nadeszły, jednak bez 355 książek do czytania dla Tarnow. a 13. dla Sandec. Cyrkułu, bez katechizmów większych dla Sandec. Bochen. Wadow. nakoniec bez 6. mniejszych katechizmów dla Sand. które później nadesłane zostaną. Przypomina oraz taż sama wys. Władza namiestnicza wygotowanie i przesłanie wykazów potrzebnych na rok 1862. książek podobnych.

JXX. Nadzorcy szkolni niniejszém wzywają się do odebrania nadesłanych książek i do sporządzenia jako i wysłania wykazów wspomnionych, jeśli się to jeszcze nie stało.

Z pos. 10. styczn. 1861.

Nr. 3760. duchow. z r. 1860.

Pozwolenie zbierania jałmużny dla 2. Tercyarek udzielone.

Odebraliśmy wiadomość z Wys. c. k. Prezydyjum namiestniczego Lwow. pod d. 21. Grud. 1860 L. 8359, że Anastazyja i Małgorzata, siostry Tercyarki Zakonu Ś. Franciszka w Pirmasens, do Bawarskiego Palatynatu Renu (baierische Rheinpfalz) należącym, trudniące się wychowaniem sierót... uzyskały od wys. c. k. Ministerium pod d. 16. grud. 1860. L. 4498 pozwolenie, zbiérania jałmużny w kraju tutejszym aż *do końca czerw. r. b.* na rzecz swego Instytutu ratowania sierót i zaniedbanych dzieci.

Szanowne Duchowieństwo i Nauczycielstwo ile możności przyczyni się do wspierania tych Wieleb. Sióstr, skoro zapukają u Nich.

Z pos. 17. styczn. 1861.

L. szk. 1463.

Nauka religijna z poglądu (Religiöser Anschauungsunterricht)

Ciąg dalszy do Kur. szk. 10. 11. 12. z r. 1860.

3. Krzyż.

W ostatniéj nauce o **Ołtarzu**, wy same kochane dziatki! wspomniałyście, że przed Cyboryjum stoi k r z y ż. Tak jest, przed Cyboryjum lub na Cyboryjum jest krzyżyk postawiony.

Wy Ministranci czy nie uważaliście, że kapłan podczas Mszy ś. często głowę skłania ku temu krzyżowi... choć na boku stoi, i że go czasem okadza po trzykroć? Uważaliśmy. Cóż najprzód ten krzyżyk ma oznaczać? **Krzyż** tu przed oczami kapłana i wiernych świad-

czyć ma, że ołtarz jest miejscem św., gdzie Syn Boży ofiarę, spełnioną na górze kalwaryj w sposób bezkrwawy przez kapłana odnawia i odnawiać będzie tak długo, póki z znakiem krzyża przed sobą w obłokach niebieskich się nie okaże z wielką mocą i majestatem sądzić żywych i umarłych, jak to czytamy w Ewanielii na Niedzielę I. Adwentową.

Tym *pokłonem* głową ku krzyżowi już to ksiądz prosi niejako o pozwolenie modlenia się do Ojca Niebieskiego przez siebie; jużto okazuje głębokie uszanowanie Jezusowi Ukrzyżowanemu.... toż samo uszanowanie oddaje *okadzeniem*. (Powtórzyć przez pytania i t. p.) Z obydwóch stron krzyża goreją podczas nabożeństwa

5. Świéce.

Użytek świéc przy służbie Bożéj znajdujemy już w starym zakonie; nie mniéj już u piérwszych chrześcijan. W czasach prześladowania w podziemnych sklepieniach były im nawet konieczną potrzebą; lecz i bez téj potrzeby, chociaż w jasném miejscu i we dnie odprawiali nabożeństwo, używali zawsze świéc 1) już to na *uczczenie*, jak n. p. oświécamy po miastach okna na uczczenie ukochanego Monarchy i t. d. gdy przebywa; 2) już to na *wyobrażenie* przytomnego tam Zbawiciela, który jest światłość świata.

Światłością świata Pana Jezusa nazywa naprzód Jan ś. w Ewanielii, którą zna- i która się zaczyna: *Na początku było słowo;* pisząc tak: *Była światłość prawdziwa, a oświéca wszelkiego człowieka na ten świat przychodzącego. I. 9.* Powtórzmy to. dawno już przy nabożeństwie i na jaką pamiątkę świécę palimy? i t. p. A dla czego Jan święty Chrystusa Pana mianuje *światłością?* Powiem sam. Dla tego, że *uczył*.... bo dziatki moje! między *nauką* i *światłością* jest wielkie podobieństwo.... dla tego nauczyciela nazywamy *światłością*; lub mówimy, że kto *uczy* drugiego, czy w kościele, czy gdzie indziéj, że go *oświéca*. Słuchajcie daléj. Słońce lub świéca (ta w nocy) gdy świéci na nas lub na rzeczy, koło nas (na jakie?) to mówimy, że nas i rzeczy *oświéca* t. j. daje nam siebie i rzeczy.... poznać (oczyma) jak wyglądamy.... albo gdy wtedy chodzicie po drodze, cóż poznajecie? Poznajemy jaka droga, czy dobra.. czy zła... prosta lub krzywa... którędy prowadzi..... czy tam niema zawady, lub zwiérzęcia złego... n. p. a gdy Dobrodziéj uczy w kościele, lub w szkole, albo i ja.... o Bogu, o niebie, o piekle.... o przykazaniach Boskich i kościelnych, co poznajecie?... Jaki to Pan Bóg, co dla nas uczynił, i co dotąd czyni: czego po nas za to wymaga w przykazaniach, abyśmy tu zasłużyli na codzienne dary, a kiedyś się do niego dostali, w owe najrozkoszniejsze miejsce, w Niebo; nie zaś w najstraszniejsze, t. j. w piekło... za złe sprawki. Otóż gdy słońce, księżyc i t. d. świéci, *poznajecie*, a gdy was uczą także *poznajecie*, oświécacie się, zatém nauczyciel, nauka, duszę oświécająca; jak słońce &c. nas, rzeczy, nazywa się *światłem, światłością*; dla czego? I dla tego Chrystusa Pana nazywamy światłością. W Psalmie 118, 105 mówi Prorok do P. Boga: *Pochodnia nogom moim słowo Twoje i światłość ścieszkom mojém* t. j. nauka Twoja świéci duszy mojéj, jako pochodnia, gruba promienista świéca, jako światło na drodze ku niebu.

(Powtórzyć to z dziećmi przez pytania).

3) *Świece palące* się podczas nabożeństwa oznaczają także *najświętobliwsze* Jezusa Chrystusa *życie* tu na ziemi, jego tu *uczynki święte*. Jakie znacie uczynki z 12go roku jego wieku, z Ewanielii ś. jakie uczynki, gdy 40 dni zostawał na puszczy? Powiedz mi ty A. B. Te i podobne uczynki nam okazują, co mamy w młodym, co w dalszym wieku czynić.... przyświecają nam jako słońce, jako pochodnia.... Gdy to czynimy, co Pan Jezus, to według słów Jego chodzimy za nim, wtedy nie błądzimy jako wędrowny wśród ciemnéj nocy, ale widzimy dobrze, jak przy świetle słońca i t. d. drogę ku niebu. To wyraził Zbawiciel nasz temi słowy: *Jam jest światłością świata. Kto za mną idzie, nie chodzi w ciemnościach, ale będzie miał światłość żywota.* (Jan VIII. 12.) Jak P. Jezus o sobie powiedział? Cóż przez to chciał wyrazić? Cóż tedy świéce na Ołtarzu jeszcze oznaczają?

4) Uważajcie jeszcze. Tak i rodzice wasi, gdy się modlą, do kościoła chodzą, pilnie pracują, z drugimi w zgodzie żyją, krzywdy nie wyrządzają, to i oni temi uczynkami dobremi was czego uczą? do czego niejako was pociągają? Abyśmy się także modlili... to znaczy, abyście ich w dobrém *naśladowali*... Pan Jezus nakazuje, aby każdy przed drugim *dobrze czynił*, aby to drudzy widzieli, a naśladując wielbili Ojca Niebieskiego. Tak u ś. Mat. V. 16. *Niechaj świéci światłość wasza* (dobre uczynki) *przed ludźmi, aby widzieli uczynki wasze dobre i chwalili Ojca waszego, który jest w Niebiesiech.* Co Jezus powiedział.... co to znaczy?

Abyśmy zatém o téj wielkiéj powinności nie zapominali, świéce podczas nabożeństwa mają nam to przypominać.... Co przypominać? Dobrze; jak mile one świécą, tak nasze życie ma świécić drugim i t. d.

5) Świéce dodawają téż *wspaniałości* nabożeństwu i podwyższają jego urok, gdy goreją; mają coś w sobie poważnie świetnego i nadziemskiego oraz wesołego. Płomień świéc w górę dążący, przypominać nam ma *wzniesienie* umysłu nad poziom, — ogień, który goreje i trawi wosk: *miłość* ku Bogu i ku bliźniemu, która wszelkie nasze uczynki na ofiarę Jemu poświęca, — a wosk sam, który pilność mnogich pszczółek zebrała: *przyjemną niebu woń* naszych prac i trudów, jeżeli na chwałę Bożą się obracają. —

(Powyższy ustęp można pytaniami z dziatek wyprowadzić i utrwalić w pamięci przez powtórzenia.)

6. Cyboryjum.

Na ołtarzu, zwykle wielkim, znajduje się gdyby namiot mały, czworoboczny na przechowanie najś. Sakramentu; ten przypomina ów namiot ś. starego zakonu, jaki to namiot? w którym skrzynia przymierza była złożoną, a w niéj manna, ów cudowny pokarm ciała dla Izraelitów na puszczy. W naszym namiotku ołtarzowym złożona jest puszka, po łacinie także *ciborium* zwana od *cibus*, co znaczy *pokarm*, bo w niéj złożony jest pokarm dla duszy chrześcijan prawowiernych, pod postacią chleba, Chrystus Pan, i dla tego ten namiot jak nazywacie? C y b o r y j u m a po łacinie T a b e r n a c u l u m t. j. namiot; po niemiecku ztąd der Tabernakel.

Z obydwóch stron namiotu ółtarzowego znajdują się często jakie wyobrażenia? aniołów klęczących i modlących się na wyrażenie należnéj czci utajonemu Bogu. Ciż aniołowie cóż nam przypominają? Cóż i my czynić mamy w kościele przed najśw. Sakramentem?

A gdy Chrystus z Bóstwem i człowieczeństwem w najświętszym Sakramencie się znajduje, bywa niekiedy ku publicznéj czci i uroczystemu błogosławieniu wystawiony w Monstrancyi. Na ten widok przenieśmy się myślą do apostołów i uczniów na górę oliwną, gdzie Chrystus w niebo wstępując ich błogsławił i bądźmy tak, jak oni, Jego błogosławieństwa godnémi. (Powtórzyć przez pytania).

Dziatki! widziałyście już nie raz Monstrancyją.... Potraficie mi ją opisać?.. No ty J... Monstrancyja z czego? ze srebra mówią, zewnątrz pozłacana... Dawniéj tu i owdzie bywały całe ze złota. We środku co? Otwór okrągły za szkłem, a tam Najświętszy Sakrament. Obłąk czém ozdobiony? kamykami drogiemi, kłóskami pszennemi, latoroślami winnemi... z którego na około co wystawa? Promienie. Dobrze, a na wierzchu co? korona, a na niéj? krzyżyk... Co jeszcze? Na niektórych widać i aniołków klęczących... ku ziemi schylonych... (Teraz im tłumaczyć te części) Dla czego ze *złota* i t. d.? Aby Jezusa uczcić jako Stwórcę wszystkich kruszców n. p... pomiędzy któremi złoto najprzedniejszy. Co ta *korona*? że Pan Jezus jako król rządzi tu nami.... a ten *krzyżyk*? że jako Zbawiciela naszego, na krzyżu umęczonego Bóg Ojciec go ukoronował.... Co *okrągłość*? Wieczność, że Pan Jezus na wieki pragnie z nami zostawać i uszczęśliwiać. Co *promienie*....? że On nauką i przykładem, i łaską swoją jako słońce promieńmi oświéca i rozgrzéwa... ale co? duszę... a *kłóski pszenne, winne gałązki i t. d.* że Pan Jezus Najśw. Sakramet pod jakiemi postaciami ustanowił? i t. d. Otóż dziatki! co nam to Monstrancyja przypomina! Obyście przed Najśw. Sakramentem szczérze na kolana, jak aniołkowie upadały i dziękowały... i prosiły, bo Jezus powiedział: *Proście a będzie wam dano.... bezemnie nic czynić nie możecie* (dobrego, Bogu przyjemnego) podczas procesyj skromnie się zachowywały, z radością śpiéwały... (Powtórzyć)

Z Konzystorza Biskupiego.

Tarnów dnia 24 Stycznia 1861.

Józef Alojzy,
Biskup Tarnowski.

PAWEŁ PIKULSKI.
Kanclerz.

Tarnów i Jasło. Drukiem Anastazego Rusinowskiego 1861.